



MASS MEDIA LLC

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

POLSKI EXPRESS

No.23 (1286)

18 czerwca 2026

tygodnik polonijny

BH HS
BERKSHIRE HATHAWAY
HOMESERVICES

Berkshire Hathaway wspiera Sunshine Kids - organizację, która pomaga dzieciom chorym na raka

AGENT NIERUCHOMOŚCI
MARIA (JOLA) TURCZANIK
(860) 573-5326

Wieloletnie doświadczenie, wiedza, znajomość rynku, troska o klienta i pełne zaangażowanie są gwarancją satysfakcji klientów i przyczyniły się do uzyskania wielu prestiżowych nagród i wyróżnień. **ZAPRASZAM**

HOME REPAIR

let us reinvent your home

KOMPLEKSOWE REMONTY DOMÓW:

- Łazienki, kuchnie, wymiana okien i drzwi
- Układanie płytek, montaż listew wykończeniowych (trims)
- Malowanie i usuwanie tynku strukturalnego (popcorn)
- Budowa i odnawianie tarasów (decks & patio)

PO WIĘCEJ INFORMACJI PROSZĘ DZWONIĆ:
(860) 716-9513

- SOLIDNOŚĆ I DOŚWIADCZENIE
- TERMINOWOŚĆ I RZETELNOŚĆ
- TWOJE MARZENIA, NASZA REALIZACJA

Solar Image CT

PANELE FOTOWOLTAICZNE: Program PPA

Energia tańsza nawet o **50%** - bez inwestycji własnej!

- \$0 WPLĄTY WŁASNEJ**
Instalacja całkowicie za darmo.
- NATYCHMIASTOWE OSZCZĘDNOŚCI**
Niższe rachunki od zaraz.
- 25 LAT OPIEKI**
Konserwacja i monitoring w cenie.
- ELASTYCZNOŚĆ**
Opcja wykupu instalacji po 6 latach.

Marcin Zabłocki
- właściciel

Gwarancja stabilnego budżetu przez lata.

(860) 818 - 3162 | solarimageCT.com | info@solarimageCT.com

UConn HEALTH | Community Network Medical Group

Welcome Joanna Majcher APRN, MS

Joanna Majcher specializes in caring for adult and geriatric patients, and manages a wide range of common and complex conditions.

Joanna is accepting new patients!
Call **860-274-5497** to schedule an appointment or go to waterburyhospital.org/providers/joanna-majcher-aprn-ms to learn more.

Twój dom. Twoja gotówka.

5.00%^{APR*}

Skorzystaj z promocyjnego oprocentowania wstępnego Kredytów pod Zastaw Domu (HELOC) 5.00%^{APR*}



📞 1.855.PSFCU.4U (1.855.773.2848)
🏠 www.psfcu.com | www.NaszaUnia.com

ZNAJDŹ NAS NA



*Podstawą zatwierdzenia pożyczki jest ocena historii kredytowej i zdolności do spłaty kredytu. Rata i oprocentowanie jest uzależnione od historii kredytowej i innych kredytowych wskaźników. Uzyskane oprocentowanie uwzględni 0.25% zniżki za zarejestrowane automatyczne płatności z konta czekowego w PSFCU. Bez automatycznych płatności z konta czekowego w PSFCU oprocentowanie wynoszące będzie 5.25% APR. Linia kredytowa pod zastaw domu jest kredytem o zmiennym oprocentowaniu. Oprocentowanie wstępne 5.00% APR jest stałe przez pierwszych 12 miesięcy od daty finalizacji kredytu. Po upływie 12 miesięcy, oprocentowanie wstępne zmieni się na standardowe oprocentowanie zmienne, które oparte jest na Prime Rate, opublikowanej w Wall Street Journal. Oprocentowanie może zmieniać się co miesiąc, jednak nie przekroczy 14,90% ani nie spadnie poniżej 3,25%. Minimalna płatność miesięczna może ulec zmianie na skutek zmiany oprocentowania. Minimalna wysokość kredytu wynosi \$10,000, natomiast maksymalna - \$250,000, natomiast stosunek kredytu do wartości domu (LTV) nie może przekroczyć 80%. Linia kredytowa może być udzielona pod zastaw głównego miejsca zamieszkania wnioskodawcy, 1-4 rodzinnego, wliczając kondominium położonego w stanach NY, NJ, PA, CT, FL, IL, IN, MI and WI. Jeżeli kredyt jest spłacony i zamknięty przed upływem 36 miesięcy od jego rozpoczęcia, pożyczkobiorca zobowiązany jest zwrócić PSFCU wszystkie koszty przyznania kredytu, które mogą wynieść do \$1,300. Mieszkańcy stanu Nowy Jork i Florydy zobowiązani są do zapłacenia podatku od hipoteki, który może zostać pokryty z linii kredytowej. Należy skonsultować się z doradcą podatkowym w celu uzyskania informacji dotyczących odliczenia odsetek i opłat od podatku. Produkty i oprocentowanie mogą ulec zmianie bez powiadomienia. Oferta tylko dla Członków PSFCU. Inne ograniczenia mogą obowiązywać.

Your savings federally insured to at least \$250,000
and backed by the full faith and credit of the United States Government
NCUA
National Credit Union Administration, a U.S. Government Agency



P&SFCU is an Equal Opportunity Lender.

NOWY WŁAŚCICIEL
Daniel Darmoros



Zostań
OPIEKUNKĄ
OSÓB STARSZYCH
Stabilna praca,
wysokie zarobki
i pakiet benefitów



KIM JESTEŚMY?

Opieka, której możesz zaufać.
Wsparcie, na jakie zasługujesz.

W Euro Homecare zapewniamy pełne empatii i spersonalizowane usługi opieki domowej, które pomagają seniorom żyć bezpiecznie i komfortowo we własnym domu.

Nasza agencja została założona w 2005 roku. Opieramy się na głębokim zrozumieniu pracy opiekuna oraz zobowiązaniu do traktowania naszych klientów jak członków rodziny.

Poświęcamy czas, aby poznać styl życia, osobowość i potrzeby każdego klienta, co pozwala nam zapewnić jak najlepsze dopasowanie opiekuna do podopiecznego.

Prawdziwa opieka zaczyna się od zrozumienia potrzeb drugiego człowieka
- jeśli chcesz nieść pomoc, czekamy właśnie na Ciebie

Wymagania:

- pozwolenie na pracę

Oferujemy zarówno pracę godzinową, jak i z zamieszkaniem

Zapewniamy:

- konkurencyjne wynagrodzenie
- plan emerytalny 401K z dopłatą pracodawcy do 4%
- płatne zwolnienie chorobowe
- elastyczny grafik

W przypadku pracy z zakwaterowaniem - prawo jazdy oraz własny samochód NIE SĄ WYMAGANE

Mile widziany, ale niekonieczny - komunikatywny język angielski

KONTAKT

17 Pierce St., Plainville, CT 06062
www.eurohomecare.com

biuro czynne:

pon. - pt.
9.00am - 5.00pm

860.793.9944

**BERKSHIRE
HATHAWAY**
HOMESERVICES

NEW ENGLAND
PROPERTIES

TWÓJ PARTNER
W NIERUCHOMOŚCIACH



KUPNO
DOMU



SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI



DOŚWIADCZENIE
I WYNIKI



ZAANGAŻOWANIE
I ZAUFANIE

Zaufaj doświadczeniu. Osiągnij więcej.

(860) 874-6646

jacekmikolajczyk@bhhsne.com

www.ValleyFineHomes.com

340 Main Street, Farmington, CT 06032

**JACEK
MIKOŁAJCZYK**

— LIDER NA LOKALNYM RYNKU —



10 LAT Z RZĘDU #1 AGENT
W FARMINGTON



PRZYNALEŻĘ DO BIURA
NUMER JEDEN WŚRÓD BIUR GCI



MARKETING NA NAJWYŻSZYM
POZIOMIE



SKUTECZNOŚĆ, KTÓRA
PRZEKŁADA SIĘ NA WYNIKI

O tym się mówi w USA

Nowy front wojny prezydenta Trumpa z imigrantami

Coraz trudniej pracować legalnie w USA

Administracja prezydenta Donalda Trumpa otwiera kolejny rozdział zaostrzonej polityki imigracyjnej. Tym razem nie chodzi o spektakularne naloty policji ICE, deportacje pokazywane w telewizji ani o kolejne działania na granicy z Meksykiem. Chodzi o coś mniej widowiskowego, lecz dla setek tysięcy ludzi równie dotkliwego: prawo do legalnej pracy.



Departament Bezpieczeństwa Krajowego (DHS) zaproponował nowe rozporządzenie dotyczące zezwoleń na zatrudnienie, czyli Employment Authorization Documents (EAD). W praktyce dokument ten dla wielu imigrantów jest przepustką do normalnego życia: pozwala pracować, wynająć mieszkanie, utrzymać rodzinę, płacić podatki, kupić samochód, budować historię kredytową i funkcjonować bez ciągłego strachu, że każda kontrola pracodawcy zakończy się katastrofą.

Nowe przepisy mają ograniczyć dostęp do takich zezwoleń osobom objętym różnymi formami tymczasowej ochrony. Chodzi m.in. o osoby wpuszczone do USA w ramach humanitarnego parolu, część osób z nakazami deportacji, które z różnych powodów nie mogą zostać usunięte z kraju, a także - przynajmniej w części przepisów — beneficjentów Deferred Action for Childhood Arrivals (DACA), czyli tych, którzy dotarli do USA nielegalnie jako dzieci lub osoby nieletnie.

Dokładna nazwa projektu rozporządzenia to: Clarification of Discretionary Employment Authorization for Certain Aliens, czyli w luźnym tłumaczeniu „Doprecyzowanie zasad uznaniowego zezwolenia na zatrudnienie dla określonych cudzoziemców”. Formalnie jest to Notice of Proposed Rulemaking - czyli zawiadomienie o projektowanym rozporządzeniu - opublikowane przez U.S. Citizenship and Immigration Services (USCIS) w Federal Register z 5 czerwca 2026 r.

Administracja przedstawia projekt jako porządkowanie systemu i dalszą ochronę amerykańskich pracowników. Krytycy widzą w nim jednak świadomą próbę wypchnięcia imigrantów z legalnego rynku pracy, a następnie oskarżenia ich o pracę „na czarno”.

E-Verify jako nowa brama

Jednym z najważniejszych elementów projektu jest powiązanie odnowienia pozwolenia na pracę z zatrudnieniem u pracodawcy korzystającego z systemu E-Verify. To elektroniczny mechanizm sprawdzania uprawnień do pracy w USA. Dla administracji jest to narzędzie kontroli i uszczelnienia rynku. Dla wielu imigrantów - kolejna bariera.

Problem polega na tym, że E-Verify nie jest powszechnie używany przez wszystkich pracodawców. W wielu branżach, zwłaszcza w gastronomii, budownictwie, usługach, opiece, hotelarstwie czy rolnictwie, część firm może nie chcieć wchodzić w dodatkowe procedury. Efekt będzie prosty: zamiast dostosowywać się do nowych wymogów, niektórzy pracodawcy po prostu przestaną zatrudniać osoby, których status wymaga dodatkowego sprawdzania.

To właśnie tutaj projekt uderza w imigrantów, którzy mogą już wieść uporządkowane życie - mieć rodziny, dzieci w szkołach, wynajęte mieszkania, kredyty na samochód i stałą pracę. Jeśli jednak jego pracodawca nie uczestniczy w E-Verify, odnowienie dokumentu może stać się problemem. Utrata pozwolenia na pracę nie jest wtedy abstrakcyjną decyzją urzędową. To utrata legalnych zarobków, stabilności, ubezpieczeń zdrowotnych, a w ostateczności także dachu nad głową.

Warunek konieczności ekonomicznej

Projekt zakłada również, że część cudzoziemców będzie musiała wykazać „ekonomiczną konieczność” pracy. Brzmi to technicznie, ale w praktyce oznacza,

**KUPNO
SPRZEDAŻ
WYNAJEM
NIERUCHOMOŚCI**

AGNIESZKA POPIELARCZYK
AGENT NIERUCHOMOŚCI
tel: (860) 655- 8175
agnespapielarczyk@yahoo.com

że sam fakt legalnego pobytu w USA w ramach określonego w projekcie rozporządzenia statusu nie będzie już wystarczał. Trzeba będzie jeszcze przekonać urzędnika, że praca jest rzeczywiście potrzebna.

Dla administracji to sposób na przywrócenie uznaniowości. Zezwolenie na pracę ma nie być automatycznym dodatkiem do tymczasowej ochrony, lecz przywilejem zależnym od oceny państwa. Dla przeciwników projektu to zaproszenie do arbitralności i biurokratycznego paraliżu. Im więcej uznaniowości, tym większa niepewność. A w systemie imigracyjnym, który już dziś cierpi na opóźnienia, każda dodatkowa procedura oznacza miesiące życia w zawieszaniu.

Szczególnie kontrowersyjne są przepisy dotyczące osób, które były zatrzymane, oskarżone lub skazane za określone czyny. Administracja argumentuje, że państwo nie powinno ułatwiać zatrudnienia osobom mogącym stanowić zagrożenie. Krytycy odpowiadają, że projekt idzie za daleko, bo samo aresztowanie lub zarzut nie jest jeszcze wyrokiem w systemie prawnym, w którym jako zasada fundamentalną obowiązuje domniemanie niewinności. W polityce imigracyjnej coraz częściej ustępuje ono jednak logice podejrzania.

Gospodarka też zapłaci

Największym paradoksem propozycji jest to, że uderza ona nie tylko w imigrantów, lecz także w pracodawców. Sam DHS przyznaje, że nowe przepisy mogą zmniejszyć liczbę osób uprawnionych do legalnej pracy, zwiększyć koszty rotacji pracowników i przynieść spadek wpływów podatkowych. To ważne, bo debata imigracyjna w USA często toczy się tak, jakby imigranci istnieli poza gospodarką. W rzeczywistości są jej integralną częścią.

Chicago, Nowy Jork, Los Angeles czy wiele miast Florydy i Teksasu funkcjonuje dzięki pracy ludzi o niepewnym lub tymczasowym statusie. Płacą oni podatki, kupują towary, wynajmują mieszkania, obsługują restauracje, budują domy, sprzątają hotele, opiekują się dziećmi i seniorami. Jeśli państwo odbierze im możliwość legalnej pracy, nie sprawi, że nagle znikną. Sprawi raczej, że część z nich zostanie wypchnięta do szarej strefy.

To z kolei osłabi pozycję zarówno imigrantów, jak i amerykańskich pracowników. Pracownik pozbawiony legalnego statusu zatrudnienia jest bardziej podatny na wyzysk, gorzej wynagradzany i mniej skłonny do zgłaszania nadużyć. Taka polityka nie musi więc chronić rynku pracy.

Polityka odstraszenia

Nowy projekt rozporządzenia wpisuje się w szerszą strategię administracji Trumpa: ograniczać nie tylko nielegalną imigrację, lecz także legalne i półlegalne ścieżki przetrwania w USA. Przekaz polityczny jest prosty: jeśli nie można wszystkich szybko deportować, można uczynić ich życie tak trudnym, by sami wyjechali albo zrezygnowali z walki o status.

Zwolennicy takiego podejścia powiedzą, że państwo ma prawo decydować, kto pracuje na jego terytorium, i że system imigracyjny nie może nagradzać obchodzenia prawa. To argument, którego nie da się zbyć wzruszeniem ramion. Problem zaczyna się jednak, gdy procedury stają się narzędziem presji. Ameryka przez dekady przyciągała ludzi nie tylko obietnicą wolności, ale także prostą zasadą: jeśli pracujesz, utrzymujesz rodzinę i nie łamiesz prawa, masz szansę budować lepsze życie. Nowy projekt osłabia właśnie tę zasadę.

Między siłą a chaosem

Najbardziej niepokojące w tej propozycji nie jest nawet samo zaostrzenie kryteriów, ale filozofia, która za nim stoi. Administracja zdaje się mówić: imigrant w niepewnym statusie może w pierwszej kolejności stanowić zagrożenie bezpieczeństwa, zanim potwierdzi, że jest człowiekiem pracującym, płacącym podatki i wychowującym dzieci.

Tyle że państwo naprawdę silne nie musi spychać ludzi do podziemia, by pokazać stanowczość. Silne państwo potrafi odróżnić przestępcę od pracownika, zagrożenie od rodziny, nadużycie od desperacji. Jeśli tego nie robi, produkuje chaos, który później przedstawia jako dowód, że potrzebuje jeszcze większej władzy.

Nowe rozporządzenie może więc stać się czymś więcej niż techniczną zmianą w przepisach o pozwoleniach na pracę. Może być testem tego, czy amerykańska polityka imigracyjna nadal widzi w pracy drogę do integracji, czy już tylko kolejne pole walki administracyjnej. Dla imigrantów stawką jest pensja i stabilność. Dla Ameryki - pytanie, czy nadal potrafi odróżnić porządek od zwykłego wypychania ludzi w cień.

O tym się mówi w USA

Donald Trump świętował 80-te urodziny galą Ultimate Fighting Championship

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump obchodził w niedzielę swoje 80. urodziny w wyjątkowej oprawie. Na terenie Białego Domu zorganizowano widowisko UFC Freedom 250, które połączono z obchodami 250. rocznicy podpisania Deklaracji Niepodległości.



Oktagon na trawniku Białego Domu

Głównym punktem urodzinowych obchodów była gala UFC zorganizowana na południowym trawniku Białego Domu. Specjalnie na tę okazję przygotowano tymczasową arenę z oktagonem, otoczoną nowoczesną konstrukcją oświetleniową. W wydarzeniu uczestniczyło ponad cztery tysiące zaproszonych gości, a kolejne tysiące śledziły transmisję na ekranach ustawionych w pobliskim parku Ellipse.

Donald Trump pojawił się na gali w towarzystwie prezesa UFC Dany White'a, jednego ze swoich najbliższych sojuszników w świecie sportu. Obaj wspólnie obserwowali arenę z balkonu Białego Domu i uczestniczyli w ceremonii odśpiewania hymnu narodowego. Nad Waszyngtonem przeleciały również wojskowe samoloty, a publiczność skandowała patriotyczne hasła.

Wśród gości prezydent Polski i liderzy Republikanów

W wydarzeniu uczestniczyli najważniejsi przedstawiciele administracji oraz Partii Republikańskiej. Wśród obecnych znaleźli się dyrektor FBI Kash Patel, Przewodniczący Izby Reprezentantów Mike Johnson oraz Prezydent Polski Karol Nawrocki. Na trybunach pojawiła się także Pierwsza Dama Melania Trump.

Organizatorzy podkreślali, że gala miała być jednym z najważniejszych wydarzeń towarzyszących obchodom amerykańskiego jubileuszu niepodległości. Dana White ocenił, że była to impreza bez precedensu w historii Stanów Zjednoczonych.

Walki, emocje i spotkania z zawodnikami

Podczas gali odbyło się siedem pojedynków. Publiczność obserwowała między innymi zwycięstwo Diego Lopesa nad Steve'em Garcia oraz efektowny nokaut Bo Nickala w walce z Kyle'em Daukausem. Po zakończonym pojedynku Nickal podszedł do prezydenta i przez chwilę rozmawiał z nim przy oktagonie.

Zawodnik później podkreślał, że możliwość walki na terenie Białego Domu była wyjątkowym doświadczeniem. W trakcie wydarzenia wielokrotnie rozbrzmiewał utwór „YMCA”, od lat wykorzystywany podczas wystąpień Donalda Trumpa.

Nie zabrakło kontrowersji

Choć wydarzenie przebiegało głównie w atmosferze świętowania, nie obyło się bez kontrowersji. Jeszcze przed rozpoczęciem gali mistrz UFC w wadze średniej Sean Strickland został wyprowadzony z terenu imprezy przez liczną grupę funkcjonariuszy. Powody tej decyzji nie zostały oficjalnie wyjaśnione.

Dodatkowo w tym samym czasie media informowały o usunięciu nazwiska Donalda Trumpa z jednego z obiektów Kennedy Center po wcześniejszym orzeczeniu sądu (piszemy o tym poniżej). Organizatorzy musieli także zmierzyć się z niekorzystnymi prognozami pogody, które spowodowały krótkie opóźnienie rozpoczęcia gali.

Najdroższe urodziny w historii Białego Domu?

Przygotowanie wydarzenia wymagało zaangażowania ogromnych zasobów. Według dokumentów National Park Service organizacja gali pochłonęła ponad 60 milionów dolarów i wymagała dziesiątek tysięcy godzin pracy. W przedsięwzięcie zaangażowano siedem agencji federalnych.

Dodatkowe pytania wzbudziła współpraca UFC z firmą World Liberty Financial, współzarządzaną przez rodzinę Trumpów. Na potrzeby gali utworzono specjalny fundusz premii dla zawodników o wartości 250 tysięcy dolarów, co wywołało

KABARET MŁODYCH PANÓW

20 LAT

Z ŻARTAMI NIE MA ŻARTÓW

CONNECTICUT

25 września 2026 • godz. 8:00 PM • New Britain High School Auditorium
110 Mill St, New Britain, CT 06051

dyskusję dotyczącą powiązań między działalnością publiczną a prywatnymi interesami rodziny prezydenta.

Symboliczny jubileusz i polityczny przekaz

Urodzinowe obchody Donalda Trumpa znacząco różniły się od sposobu, w jaki swoje 80-te urodziny świętował Joe Biden. Podczas gdy jego poprzednik ograniczył się do prywatnego spotkania rodzinnego, Trump postawił na wielkie widowisko sportowe połączone z politycznym przesłaniem dotyczącym sytuacji międzynarodowej.

Prezydent wykorzystał wydarzenie nie tylko do świętowania jubileuszu, ale także do zaprezentowania swojej wizji przywództwa, łączącej politykę zagraniczną, patriotyczne symbole i widowiskowe wydarzenia skierowane do szerokiej publiczności.

Złote litery poszły pod młotek. Nazwisko Trumpa usunięte z fasady słynnego Centrum Kennedy'ego

W Waszyngtonie doszło do spektakularnego finału kulturalno-politycznej wojny na najwyższych szczeblach władzy. W sobotę nad ranem robotnicy, pod osłoną plandek i na oczach gapiów, zdemontowali z fasady narodowej instytucji kultury nazwisko Donalda Trumpa. To efekt twardego wyroku sądu, który uznał samowolkę prezydenta za nielegalną.

Nazwisko obecnego prezydenta USA zdobiło budynek prestiżowego Centrum Kennedy'ego (Kennedy Center) przez dokładnie 176 dni. Kulisy jego pojawienia się w tym miejscu oraz nagłe usunięcie to gotowy scenariusz na thriller polityczny.

Prezydencka samowolka za miliony

Wszystko zaczęło się w grudniu 2025 roku. To wtedy obsadzony przez Trumpa zarząd placówki podjął szokującą decyzję o zmianie nazwy obiektu na Donald J. Trump and John F. Kennedy Center for the Performing Arts.

[ciąg dalszy na stronie 6](#)

Kurs dolara w NBP z dnia 17 czerwca br.

KUPNO

SPRZEDAŻ

3,6211

3,6943

O tym się mówi w USA

Złote litery poszły pod młotek.
Nazwisko Trumpa usunięte
z fasady słynnego Centrum
Kennedy'ego

ciąg dalszy ze strony 5



Nad dotychczasowym szyldem zamontowano wielkie, złote litery z nazwiskiem urzędującego prezydenta.

Biały Dom tłumaczył ten ruch „niewiarygodną pracą”, jaką Trump miał włożyć w ratowanie instytucji. Opozycja i krytycy od początku mówili jednak wprost: to bezczelna próba zawłaszczenia kulturalnego dziedzictwa narodowego.

Sąd nie miał litości

Sprawa szybko trafiła na wokandę, a sędzia federalny Christopher Cooper pod koniec maja wydał jednoznaczny werdykt. Uznał, że zmiana nazwy była całkowicie bezprawna, ponieważ o patronach tak ważnych miejsc może decydować wyłącznie Kongres, a nie prezydent czy mianowany przez niego zarząd.

Sąd dał urzędnikom dwa tygodnie na wyczyszczenie fasady i stron internetowych z nazwiska Trumpa. Ludzie prezydenta do ostatniej chwili walczyli o odroczenie wyroku, jednak w piątek ich wnioski zostały ostatecznie odrzucone. Już kilka godzin później na miejsce wjechał ciężki sprzęt.

„Ważny moment dla kraju”

Usunięcie napisu wywołało ogromne poruszenie w Waszyngtonie. Pod budynkiem zgromadziły się tłumy, by na żywo oglądać demontaż złotych liter.

Głos w mediach natychmiast zabrali politycy. Demokratyczny kongresmen Robert Garcia ostro podsumował całą aferę w programie informacyjnym:

„Centrum Kennedy'ego to hołd dla jednego z naszych najwybitniejszych prezydentów. Fakt, że Donald Trump postanowił je zbezczeszczyć bez konsultacji z rodziną Kennedy'ego czy Kongresem, tylko dlatego, że uważał, iż ma do tego prawo, jest porażający. To, że sądy tak zdecydowanie się temu sprzeciwiły, to bardzo ważny moment dla naszego kraju”.

Dla Donalda Trumpa decyzja sądu i przymusowy demontaż napisu to najbardziej wizerunkowy cios ostatnich miesięcy. Centrum Kennedy'ego oficjalnie wraca do swojej pierwotnej nazwy, upamiętniającej wyłącznie Johna F. Kennedy'ego.

USA zamyka 250 lat w stalowym cylindrze.

Co trafiło do kapsuły czasu?

W Filadelfii zakończono prace nad wyjątkową kapsułą czasu z okazji 250. rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych. Ważący ponad 900 funtów (ok. 400 kg) stalowy cylinder zostanie zakopany 4 lipca 2026 roku. Przetrwą pod ziemią aż do 2276 roku. Co współcześni Amerykanie chcą przekazać swoim potomkom za ćwierć wieku?

Inżynieria kontra czas i woda

Stworzenie wiadomości, która przetrwa 250 lat, to potężne wyzwanie logistyczne. Zespół Michaela Berilli z Narodowego Instytutu Standardów i Technologii (NIST) musiał zmierzyć się z największym wrogiem takich projektów - wilgocią.

Kapsuła ma kształt obłego cylindra, co chroni ją przed pękaniem. Wykonano ją ze stali nierdzewnej, a hermetyczne zamknięcie ze specjalnego, miękkiego metalu gwarantuje absolutną wodoszczelność. Zanim przedmioty trafiły do środka, były



Monsignor Bojnowski Manor

A Compassionate Bridge to Wellness

OFERUJEMY:

★★★★★
Dom Opieki
o najwyższych standardach
www.medicare.gov

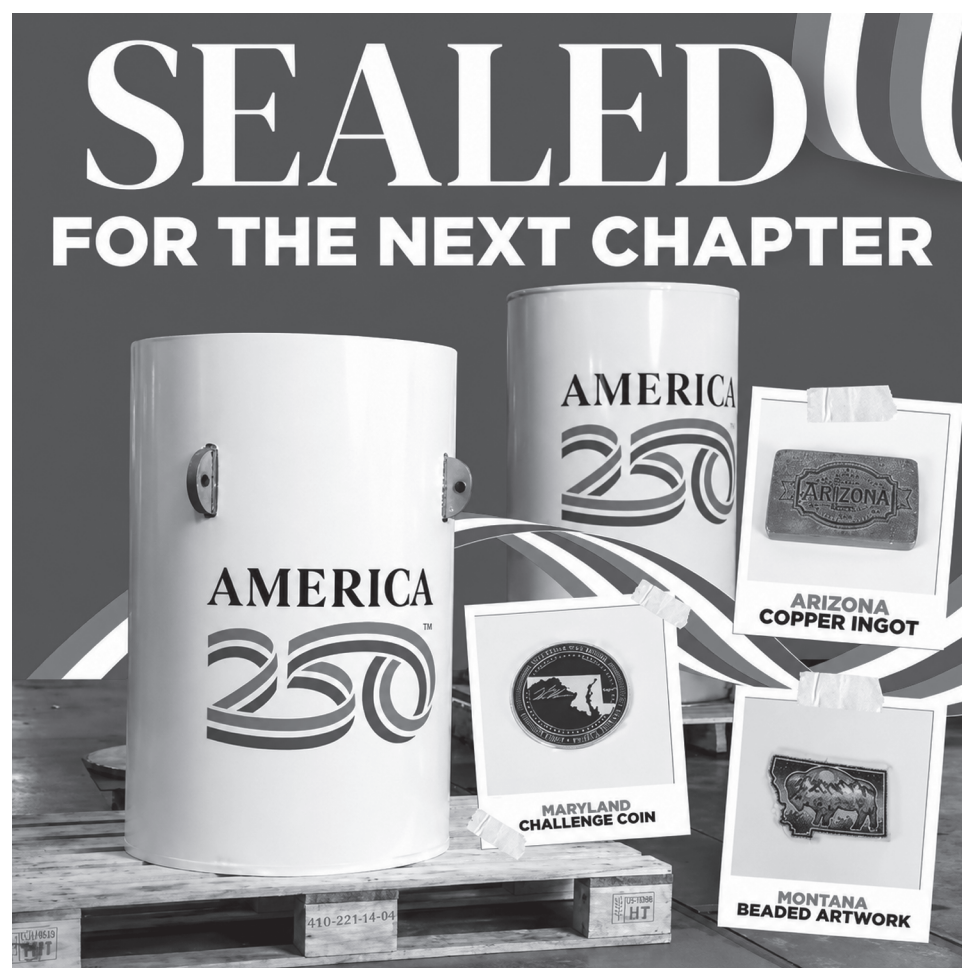
* Pobyty stałe i czasowe

- * Personel pielęgniarski i opiekuńczy przez całą dobę
- * Zajęcia terapeutyczne i kulturalno-oświatowe
- * Wizyty duszpasterskie
- * Piękne otoczenie
- * 7 dni w tygodniu opieka rehabilitacyjna

50 Pulaski Street, New Britain, CT 06053

860-229-0336

przechowywane w rygorystycznych warunkach przy 35-procentowej wilgotności. Kapsuła spocznie 10 stóp (około 3 metrów) pod ziemią, bezpieczna od kapryśków pogody i wahań temperatur.



Wizje AI, diamenty i... kość wieloryba

W projekcie America250 wzięło udział wszystkie 50 stanów, terytoria zależne oraz Dystrykt Kolumbii. Zawartość skrzyni to fascynujący miks tradycji, nowoczesności i czystej osobliwości:

- Kalifornia postawiła na futurizm i ukryła w kapsule... prognozę sztucznej inteligencji. Według AI za 250 lat znikną autostrady, powrócą niedźwiedzie grizzly, a stany zachodniego wybrzeża połączą się z Kanadą w „Federację Pacyfiku”.
- Arizona za pomocą nanotechnologii wygrawerowała pełny tekst Deklaracji Niepodległości i Konstytucji USA na jednej stalowej monecie.
- Maine i Arkansas postawiły na dary natury - do cylindra trafiły odpowiednio: kość zagrożonego wieloryba biskajskiego oraz prawdziwy diament.
- Illinois wykazało się minimalizmem, przekazując zaledwie dwa dokumenty: list od gubernatora oraz wiersz oficjalnego Poety Laureata stanu.

Czego nie wpuszczono do kapsuły?

Restrykcyjne zasady wykluczały wszystko, co mogłoby zgnić lub wywołać korozję. Z tego powodu odrzucono m.in. kultową przyprawę Old Bay przesłaną przez Maryland. Z kolei rdzenni Amerykanie musieli przerobić swoją tradycyjną ozdobę z koralików - skóra łosia została zastąpiona bezpiecznym materiałem tekstylnym.

Jak nie zgubić skarbu?

To nie pierwsza taka inicjatywa w historii USA - podobne kapsuły zakopywano w latach 1876 i 1976. Aby ekipa z XXIII wieku w ogóle wiedziała, gdzie kopać, Narodowa Służba Parków (NPS) wdrożyła specjalne procedury sukcesji dokumentów. Miejsce ukrycia cylindra zostanie dodatkowo oznaczone pamiątkowym kamieniem.

Choć twórcy kapsuły w liście do potomnych przyznają, że dzisiejsza Ameryka mierzy się z wieloma wyzwaniami, całe przesłanie niesie jeden, silny komunikat: wiarę w to, że za 250 lat świat wciąż będzie zamieszkały przez ludzi kreatywnych, różnorodnych i pełnych nadziei.

Dzieje się w Connecticut ...

New Britain otrzymało prawie 800 tysięcy dolarów na modernizację przejść dla pieszych

Miasto New Britain znalazło się wśród 17 społeczności w stanie Connecticut, które otrzymały finansowanie w ramach najnowszej, ósmej rundy programu Community Connectivity Grant Program.

Przyznana kwota w wysokości 788 210 dolarów zostanie w całości przeznaczona na prace budowlane i modernizację infrastruktury drogowej w centrum miasta.

Głównym celem projektu jest poprawa bezpieczeństwa, dostępności oraz płynności ruchu. Zaplanowane prace obejmą unowocześnienie sygnalizacji świetlnej i przejść dla pieszych na 22 skrzyżowaniach śródmiejskich oraz w 10 wyznaczonych miejscach pomiędzy skrzyżowaniami (tzw. przejścia śródblokowe).

Investycja ma ułatwić poruszanie się po centrum zarówno pieszym, jak i rowerzystom, dostosowując infrastrukturę do standardów bezpieczeństwa i zwiększając widoczność na drodze. Zgodnie z wytycznymi Departamentu Transportu stanu Connecticut (CTDOT), który zarządza funduszami, miasto ma trzy lata na realizację wszystkich zaplanowanych prac.

21 zwierząt uratowanych z „podejrzanego domu” - schronisko pęka w szwach!

Mieszkańcy urokliwego Beacon Falls w Connecticut są w szoku. Służby ratunkowe wkroczyły na teren jednej z posesji przy Munson Road, odkrywając masowe składowisko zwierząt. Bilans interwencji jest porażający: 21 czworonogów i gadów trafiło do lokalnego schroniska, które w ułamku sekundy osiągnęło krytyczny limit pojemności. „Na nie da się przygotować” - alarmują pracownicy i błagają o pomoc.



Służby w akcji, sąsiedzi w szoku

Wszystko zaczęło się od interwencji stanowej policji w związku z „podejrzany incydentem” w jednym z domów na przedmieściach. To, co funkcjonariusze zastali na miejscu, natychmiast uruchomiło procedurę awaryjną. Z posesji wywieziono łącznie 21 stworzeń: cztery dorosłe psy, dziewięć bezbronnych szczeniąt, siedem kotów oraz jednego gada.

Dla lokalnej społeczności to potężny cios, ponieważ Beacon Falls cieszyło się dotąd opinią oazy spokoju. Podczas gdy policja bada szczegóły sprawy, uwaga opinii publicznej przeniosła się na Regionalne Schronisko dla Zwierząt w Woodbridge (WRAC), które walczy teraz z kryzysem logistycznym.

Kryzys w schronisku: „Każda adopcja ratuje życie”

Dla małej placówki nagłe przyjęcie ponad dwudziestu nowych podopiecznych to katastrofa organizacyjna. Zwierzęta zajęły ostatnie wolne boksy. Urzędnicy postawili sprawę jasno: schronisko osiągnęło maksymalną pojemność. Jeśli w okolicy pojawi się kolejny zwierzak w potrzebie, zabraknie dla niego miejsca.

Jedynym ratunkiem są teraz pilne adopcje. „Pamiętajmy, że każda jedna adopcja to zwolnione miejsce w boksie dla kolejnego skrzywdzonego stworzenia” - przypominają wolontariusze.

Pospolite ruszenie serc. Jak możesz pomóc?

Na tragedię błyskawicznie zareagowali okoliczni mieszkańcy, którzy od rana przynoszą pod drzwi placówki jedzenie i koce. Potrzeby są jednak ogromne. Schronisko opublikowało oficjalną listę najpilniejszych artykułów, które można dostarczać osobiście lub wysyłać pocztą:

Dla najmłodszych: Karma dla szczeniąt, specjalne musy oraz podkłady higieniczne.

WYCIECZKI Z MARION

Nowy Jork, Manhattan

7 lipca (wtorek) - KOSZT WYCIECZKI: \$99.00

PROGRAM

- Ikony Miasta: Statua Wolności, Empire State Building, Rockefeller Center
- W sercu wydarzeń: Times Square, Broadway, 5th Avenue
- Historia i Architektura: Katedra św. Patryka, Trump Tower, Wall Street
- Chwila refleksji i relaksu: Miejsce Pamięci 9/11 (Ground Zero), Central Park
- Klimatyczne zakątki: Chinatown (słynna Canal St.)

WYJAZD: New Britain - godz. 8:30, Bristol godz. 8:45

WODOSPAD NIAGARA

13/14 lipca (poniedziałek - wtorek)

420 USD od osoby (przy zakwaterowaniu 2 osób w pokoju)

- Zakwaterowanie: Hotel po stronie amerykańskiej
- Ważna uwaga: Osoby posiadające odpowiednie dokumenty będą mogły przejść na stronę kanadyjską, aby obejrzeć wodospady
- W programie: Przejazd autokarem, hotel, wjazd na wieżę obserwacyjną, zwiedzanie w dzień i w nocy, rejs statkiem pod wodospad, przejazd wagonikami po Koziej Wyspie (Goat Island) oraz przejście w płaszczach przeciwdeszczowych pod wodospadem
- Dodatkowo: Darmowe śniadanie serwowane w hotelu następnego dnia

WYJAZD: New Britain: 7:30, Bristol: 7:45, Waterbury: 8:00

Washington, D.C

- lipiec, sierpień 420 USD

Oferujemy również prywatne wycieczki do Nowego Jorku samochodem osobowym. - 125 USD
Wybierz własny termin - zadzwoń do Marion

BILETY

One Travel :113 Broad St. New Britain - (860) 827-1244 | Darek - (860) 712-2118

Marion: kontakt wyłącznie w j. angielskim - (860) 620-7126

Dla dorosłych: Mokra karma dla psów, kotów i kociąt.

Higiena i porządek: Sosnowy żwirek pelletowy dla kotów, ręczniki papierowe, środki czyszczące i chusteczki dezynfekujące, mocne detergenty do prania.

Gdzie kierować pomoc?

Adres placówki: **Woodbridge Regional Animal Control, 135 Bradley Road, Woodbridge, CT**

Kontakt w sprawie adopcji i darów:

Telefon: (203) 389-5991

Amerykańska rewolucja w szkole? Szefowa edukacji gasi pożary w Connecticut

Patriotyczna trasa z okazji 250-lecia USA zamieniła się w polityczne pole bitwy. Linda McMahon, sekretarz edukacji USA, odparła zarzuty o upolitycznienie szkół podczas wizyty w rodzinnym stanie Connecticut. W tle waga się losy samego ministerstwa.

Quiz w cieniu bojkotu

Wizyta w miejscowości Seymour była częścią ogólnokrajowego tournée „History Rocks Tour”. Choć uczniowie chętnie brali udział w historycznym quizie, wydarzenie wywołało falę protestów. Krytycy zarzucili ministerstwu powiązania z pravicowymi organizacjami (m.in. Turning Point USA), a część okręgów szkolnych - jak Fairfield z obawy przed ideologicznym konfliktem po prostu odwołała spotkania.

Związkowcy wprost mówią o „przepychaniu stronniczych celów”. McMahon ucina te oskarżenia: „To wątpliwy zarzut. Chodziło wyłącznie o nasz kraj”.

Likwidacja ministerstwa: Autonomia czy cięcia?

Wizyta przypada na kluczowy moment - Linda McMahon i prezydent Donald Trump dążą do całkowitej likwidacji federalnego Departamentu Edukacji i oddania władzy stanom.

McMahon argumentuje: Stany najlepiej znają potrzeby swoich uczniów.

Krytycy ostrzegają: To iluzja - zamiast autonomii, stany dostaną drastyczne cięcia budżetowe poprzez łączenie i redukcję dotacji.

Zwolennicy uspokajają: Pieniądze po prostu popłyną z innych agencji federalnych, co pozwoli uniknąć wstrząsów, a zlikwiduje zbędną biurokrację.

Szefowa resortu zapowiedziała już kolejny krok: ostrą walkę z polityką DEI (różnorodność, równość, inkluzywność) i zmianę kryteriów przyznawania federalnych funduszy. Edukacyjna wojna nerwów w USA wchodzi w decydującą fazę.

Drodzy Czytelnicy,

Nie jest tajemnicą, że w redakcji uwielbiamy Wasze listy. Każda koperta, każdy e-mail to dla nas dowód na to, że to, co robimy, ma sens. Jednak ten konkretny list, który dziś chcemy Wam przedstawić, wywołał u nas wyjątkowe poruszenie. Wierzmy, że dobre listy zasługują na szczerą odpowiedź - dlatego na stronie obok postanowiliśmy podzielić się z Wami naszą osobistą reakcją. Tymczasem zapraszamy do lektury korespondencji, którą otrzymaliśmy do publikacji.

Redakcja

List do Przyjaciół...

Kochani!

Przychodzi taki okres w życiu, że dochodzimy do wniosku, iż trzeba się wycofać z życia publicznego i zająć się swoim zdrowiem. Właśnie znalazłam się w tym momencie mojego życia.

Pamiętam pierwsze chwile po otwarciu Teresa's Herbs and Flowers. Ile emocji temu towarzyszyło, ile niepewności i... nadziei, ile życzliwości ze strony potencjalnych klientów. „Da Pani radę, pomożemy...”. Uwierzyłam więc i... tak się stało. Byłam ze swoimi zaprzyjaźnionymi klientami aż 36 lat. „Na dobre i na złe”, bo swoją wiedzą zielarską zaczęłam pomagać wielu Polakom (szczególnie... im).

Satysfakcja ogromna, ale i odpowiedzialność niemała. Pokochałam tę pracę i tych klientów, których z imienia nie wymienię. Oni i tak wiedzą, że o nich piszę.

Ile szczerych, serdecznych rozmów przy ziołowej herbatce (albo i bez) odbyło się przy 292 Broad Street w New Britain.

Łączyła nas zawsze szczerść i chęć... pomocy. A przecież właśnie w takiej atmosferze rodzi się przyjaźń, więc teraz, w liście pożegnalnym, chcę za nią podziękować.

Dziękuję i za to, że w chwilach krytycznych ci przyjaciele zjawiali się, żeby wesprzeć, poradzić czy pomóc.

Czułam się więc z Wami jak z udaną rodziną. Oczywiście były też trudne chwile, o których lepiej nie pamiętać, ale zawsze mogłam na kogoś specjalnego liczyć i nigdy się nie zawiodłam. Dlatego z całego serca dziękuję. Dziękuję też młodym parom, dla których przygotowywałam kwiaty na ich ślub. To była moja specjalna misja, którą też kochałam...

Wszyscy zostaniecie w mojej PAMIĘCI na zawsze.

Wasza „Pani Terenia” (T. Borowska)



PS. Sklep obejmują dwie świetne kwaciarki, więc będziecie mieli spadkobierców moich starań, a zioła posłużą Wam aż do wyprzedania.



OFERTA PRACY

wiodąca agencja opiekunów PCA, HHA

FromTheHeartHomeCare.org

From The Heart Home Care LLC

oferujemy pracę w zakresie:

- opieka nad osobami starszymi
- pomoc domowa
- osoby do towarzystwa

- praca na cały etat
- praca na pół etatu
- wymagane pozwolenie na pracę
- j.angielski mile widziany

osobiste zgłoszenia oraz dodatkowe informacje od 9.30am - 3.00pm

300 New Britain Rd.,
Suite 1B, Berlin, CT 06037

(860) 882 - 4623



Dr. Elżbieta Basil

stomatologia kosmetyczna i rodzinna

**Stomatologia
to moja forma sztuki.
Tworzę piękne uśmiechy.**

**Zapewniam najwyższą
jakość usług dentystycznych
i wyjątkowe, naturalne rezultaty.**

**Jestem dumna,
że otrzymałam tytuł:
BEST OF
THE BEST COSMETIC DENTISTS
NEAR HARTFORD 2023**

**NAJLEPSZY Z NAJLEPSZYCH DENTYSTÓW
KOSMETYCZNYCH Z OKOLIC HARTFORD
W 2023 ROKU**

CT INSIDER

(860) 225 - 2121

411 Osgood Avenue, New Britain, CT
10 North Main Street, West Hartford, CT

Wpleciona w wianki naszych historii...

Podziękowanie dla Pani Teresy Borowskiej za 36 lat pracy dla Polonii



Na zdjęciu: (od lewej) – Andrzej Gromadowski i Beata Kaczmarczyk (ekipa Polskiego Expressu) oraz Pani Teresa Borowska podczas jednego ze spotkań kulturalnych w Sloper - Wesoly House w New Britain

List Pani Teresy Borowskiej, zamieszczony na stronie 8, przyniósł ze sobą głęboki powiew nostalgii...

Przez niemal cztery dekady adres przy 292 Broad Street w New Britain był dla nas czymś znacznie ważniejszym niż tylko punktem na handlowej mapie. Był przestrzenią, w której natura spotykała się z ludzką troską, a codzienna krzątanina na chwilę zwalniała bieg.

Dziś, gdy po trzydziestu sześciu latach Pani Teresa decyduje się zamknąć ten wyjątkowy rozdział, pragniemy zatrzymać się na moment, by w imieniu własnym oraz lokalnej Polonii wyrazić najgłębszą wdzięczność.

Przez te wszystkie lata Pani Teresa była towarzyszką naszych najważniejszych wruszeń. Jej dłonie z niezwykłą starannością i sercem układały kwiaty, które spletały się z najważniejszymi momentami naszego życia. Pamiętamy bukiety ślubne, niosące w sobie czystą nadzieję młodych par, i barwne naręcza kwiatów - symbole naszej pamięci, które wręczaliśmy bliskim z okazji imienin, urodzin czy ukończenia szkół. Ale pamiętamy też chwile trudne - te ciche wiązanki pogrzebowe, którymi z szacunkiem żegnaliśmy naszych bliskich.

Poprzez tę codzienną, rzetelną pracę, Pani Terenia wplatała się w wianki naszych rodzinnych historii. Niczym w tradycyjnym splocie zielonych gałęzi i kwiatów, łączyła radości z troskami, początki nowych dróg z momentami pożegnań, stając się żywą i nierozzerwalną częścią losów Polonii nie tylko z New Britain.

Sklep Teresa's Herbs and Flowers to także królestwo natury - pełne kojących aromatów, suszonych ziół i korzeni. Dla wielu z nas była to przestrzeń, w której szukaliśmy ratunku i ukojenia dla zdrowia. Pani Teresa, dzięki swojemu kierunkowemu wykształceniu i głębokiej wiedzy zielarskiej, nigdy nie była jedynie sprzedawcą. Była mądrym doradcą. Jej trafne, poparte autentyczną wiedzą wskazówki budowały zaufanie, o które dziś w świecie tak trudno. Te chwile niespiesznych rozmów, często przy filiżance parującej ziołowej herbaty, zrodziły relacje, które tak pięknie i słusznie nazwała w swoim liście przyjaźnią.

Trzydzieści sześć lat brania odpowiedzialności za drugiego człowieka to piękny, ale i ogromny ciężar. To setki ludzkich losów, które wysłuchała zza lady, i niezliczone problemy, którym starała się zaradzić. Decyzja o oddaniu sterów i skupieniu się na własnych siłach jest więc w pełni naturalnym, zasłużonym prawem do wytchnienia.

Droga Pani Tereniu,

Zostawia Pani kwaciarnię nowej ekipie, ale Pani dobroć, mądrość i ciepło pozostaną zakorzenione w naszych sercach na zawsze.

Życzymy Pani przede wszystkim dobrego zdrowia i spokojnego, wolnego od pośpiechu odpoczynku. Niech nadchodzące dni przyniosą przestrzeń na realizację tych marzeń i osobistych planów, które przez lata pracy musiały ustępować miejsca obowiązkowi. Życzymy Pani ciszy, która daje wewnętrzną siłę, oraz niesłabnącego poczucia dumy z pięknie, godnie i z pożytkiem dla ludzi przeżytych lat.

Dziękujemy za Pani dobroć i niezastąpioną obecność wśród nas.

Z głębokim szacunkiem i wdzięcznością,

Redakcja Polskiego Expressu

URYGA INSURANCE SERVICES, LLC

Oferujemy ubezpieczenia na:

Samochody * Domy * Życie * Biznesy * Motocykle * Łodzie



Barbara Uryga

* *Atrakcyjne ceny ubezpieczeń - również dla kierowców, którzy popełnili wykroczenia*

* *Dogodne plany płatnicze*

* *Bezpłatna wycena i konsultacja*

Niezależny agent ubezpieczeniowy
reprezentuje kilkanaście kompanii ubezpieczeniowych

Zapraszamy:

260 East St. (Route # 10 Cristal Commons Plaza) Plainville, CT 06062

tel. (860) 747-3700 * (860) 747-3706 komórka (860) 919-9478

e-mail: urygainsurance@att.net Fax (860) 747-3801

IWONA (YVONNE) B. KROSKY

JUSTICE OF THE PEACE | NOTARY | TRANSLATOR

SĘDZIA POKOJU | NOTARIUSZ | TŁUMACZ

ŚLUBY CYWILNE W STANIE CONNECTICUT

✉ kroskyyvonne@yahoo.com

☎ 860. 978. 0994

Dzieje się w Connecticut ...

Spór o ceny energii. Parlamentarzyści przeciwko podwyżkom Eversource

Planowana przez firmę Eversource 11-procentowa podwyżka stawek za energię elektryczną wywołała sprzeciw na scenie politycznej. Ponadpartyjna grupa blisko 70 parlamentarzystów apeluje do regulatora o szczegółową weryfikację wniosku i ochronę budżetów mieszkańców.

EVERSOURCE ENERGY

Wniosek o zatwierdzenie nowych stawek ma trafić do Urzędu Regulacji Usług Publicznych (PURA) w lipcu, a wyższe ceny miałyby obowiązywać od 2027 roku. W odpowiedzi politycy obu partii wezwali PURA do poddania dokumentu rygorystycznej kontroli i odrzucenia nieuzasadnionych kosztów. Senator Jason Perillo podkreślił, że mieszkańcy nie są już w stanie ponosić ciężaru kolejnych podwyżek.

Eversource argumentuje zmiany potrzebą modernizacji sieci i deficytem rządu 503 milionów dolarów. Firma wspomina też o kosztach usuwania skutków burz z lat 2018-2023. Z tą argumentacją nie zgadzają się ustawodawcy, wskazując na ubiegłoroczny zysk spółki wynoszący 1,69 miliarda dolarów oraz wcześniejsze zaniedbania firmy przy usuwaniu awarii po burzy tropikalnej Isaias.

Podobny spór dotyczył należącej do Eversource spółki wodociągowej Aquarion, która wniosowała o 42-procentową podwyżkę. Sytuację rozwiązała jednak zgoda regulatora na sprzedaż Aquarionu podmiotowi quasi-publicznemu (RWA), co pozwoliło wycofać ten wniosek. Decyzja w sprawie cen prądu zależy teraz od szczegółowej analizy finansowej stanowego regulatora.

Bat na piratów drogowych! Aż 15 miast montuje fotoradary i kamery

Stany Departament Transportu (CT DOT) wydał oficjalną zgodę na rewolucję w przepisach drogowych. Piętnaście miast w Connecticut zamontuje nowoczesne fotoradary oraz kamery rejestrujące przejazd na czerwonym świetle. Program ma ukrócić brawurę kierowców, choć inwestycja wywołuje spore protesty mieszkańców.

Zielone światło na montaż urządzeń otrzymały gminy: Beacon Falls, Fairfield, Greenwich, Hamden, Marlborough, Middletown, Milford, New Haven, Prospect, Stamford, Stratford, Washington, West Hartford, Wethersfield oraz Winchester.

Okres ochronny na start

W miastach, które najszybciej wdrażają program (takich jak Wethersfield czy Hamden), system rusza z 30-dniowym okresem ostrzegawczym. Kierowcy przyłapani na gorącym uczynku w tym czasie otrzymają pocztą jedynie upomnienie. Realne kary finansowe zaczną być nakładane dopiero po miesiącu od uruchomienia kamer. Obecność urządzeń na drogach ma zmusić kierowców do zdjęcia nogi z gazu, szczególnie w rejonach o dużym natężeniu ruchu pieszego.

Kontrowersje i głosy sprzeciwu

Wprowadzane zmiany nie wszystkim jednak przypadły do gustu. Część mieszkańców podchodzi do pomysłu sceptycznie, kwestionując zasadność wyboru niektórych skrzyżowań, które w ich opinii są bezpieczne. Pojawiają się też głosy, że mandaty nie wyeliminują brawury ani zwykłego gapiostwa. W jednym z miast (Bristol, które dopiero przygotowuje swój plan) ruszyła już nawet zbiórka podpisów pod wnioskiem o poddanie lokalnej uchwały pod głosowanie mieszkańców w najbliższych wyborach.

Ścisłe procedury i limitowane kary

Przepisy stanowe jasno określają, że lokalizacje kamer nie mogą być przypadkowe. Samorządy mają obowiązek instalowania urządzeń wyłącznie w miejscach statystycznie najniebezpieczniejszych, gdzie dochodzi do największej liczby kolizji. Każde zarejestrowane wykroczenie będzie weryfikowane przez policję lub lokalne organy zarządzania ruchem.

Prawo w Connecticut ściśle reguluje również wysokość kar: mandat za pierwsze wykroczenie wynosi maksymalnie 50 dolarów, a za drugie i kolejne przewinienie stawka wzrasta do 75 dolarów. Wszystkie środki pozyskane z mandatów nie mogą zasilić ogólnego budżetu gmin - zostaną wykorzystane wyłącznie na poprawę infrastruktury drogowej, bezpieczeństwo ruchu oraz utrzymanie samego systemu kamer.

DACHY



PROFESJONALNY SERVICE - INSTALACJA & NAPRAWA



- nowe dachy
- pilne naprawy
- ponowne pokrycie dachu
- dachówki (shingle) - service
- naprawy nieszczelności
- fachowe konsultacje
- rynny
- i wiele więcej

25 LAT DOŚWIADCZENIA 100% GWARANCJI

(860) 384 - 9454

kupno | sprzedaż | wynajem



NEW HAUS GROUP

MAKE THE RIGHT MOVE

Wszędzie dobrze,
ale w DOMU najlepiej...

Moje wieloletnie doświadczenie jest gwarancją skutecznego działania i pozytywnej realizacji transakcji.

ANNA KACZMARCZYK - OPOKA
agent nieruchomości
(860) 416 -2010 | anna@newhausct.com

Makabryczne odkrycie w Burlington. Nowy właściciel znalazł w domu szczątki trzech osób

Rutynowy zakup nieruchomości na aukcji komorniczej zakończył się makabrycznym odkryciem. Nowy właściciel domu w Burlington znalazł wewnątrz budynku ludzkie szczątki. Jak potwierdziła policja stanowa, należały one do trzech osób.

Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę przy Stanwich Lane. Policja została wezwana na miejsce tuż przed godziną 5pm przez mężczyznę, który chwilę wcześniej kupił dom na licytacji w stanie „takim, jaki jest”. Podczas pierwszych oględzin swojej nowej własności, nabywca natknął się na zaawansowane stopniem rozkładu szczątki szkieletów.

Zagadkowa śmierć bez śladów przestępstwa

Choć sprawa brzmi dramatycznie, dotychczasowe ustalenia śledczych przynoszą zaskakujące wnioski. Policja stanowa Connecticut poinformowała, że na obecnym etapie nic nie wskazuje na udział osób trzecich ani na kryminalny aspekt sprawy.

- Sprawa wygląda na odosobniony incydent i nie ma żadnego zagrożenia dla mieszkańców - uspokajają funkcjonariusze.

Kim były ofiary?

Tożsamość zmarłych nie została jeszcze potwierdzona. Kluczowe dla wyjaśnienia tej zagadki będą wyniki sekcji zwłok. Szczątki zabezpieczono w Biurze Głównego Lekarza Sądowego, które ustali dokładną przyczynę oraz czas zgonu.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi detektywi z Wydziału ds. Poważnych Przestępstw (Western District Major Crime unit).

Ślad, który pozostaje na Broad Street.

Wspomnienie o śp. Zdzisławie Zagrobelnym



Odeszła postać, która przez dekady współtworzyła codzienność i tożsamość Polonii w New Britain.

16 czerwca, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 65 lat zmarł w Polsce Zdzisław Zagrobelny.

Choć Jego ziemską drogą dobiegła końca, a uroczystości pogrzebowe odbyły się 18 czerwca w Jego rodzinnych stronach na Podkarpaciu - pamięć o Nim na stałe pozostanie po drugiej stronie oceanu, tu - w Connecticut.

Wielu z nas pamięta Go przede wszystkim jako człowieka czynu i przedsiębiorcę, który potrafił połączyć pasję z pracą. Przez lata prowadził przy Broad Street polski sklep „Rarytas”, by później rozwinąć skrzydła i przejąć kultowy, znacznie większy punkt handlowy - dawny „Nożewski Meat Products”, który pod jego ręką zyskał nowe życie jako „Krakus Meat Market”.

Co znamienne i warte podkreślenia, przejmując to miejsce, nigdy nie zdecydował się na zdjęcie z frontowej ściany budynku historycznego napisu z pierwotną nazwą tego sklepu. Swoją własną tablicę „Krakus” umieścił z boku. Był to z jego strony wyjątkowo gest i świadomy wyraz szacunku dla śp. Bogdana Nożewskiego, twórcy legendarnej polskiej masarni w New Britain.

Dla Zdzisława prowadzenie biznesu nie było jedynie kwestią cyfr. Od samego początku stawił na jakość.

Do historii przeszły już jego osobiste wyprawy do Chicago, skąd sprowadzał dla swoich klientów wędlinę o wyjątkowym smaku.

Jako przedsiębiorca posiadał dar dzielenia się sukcesem.

Był wielkim fanem piłki nożnej, dlatego z wielkim zaangażowaniem wspierał polonijne wydarzenia sportowe i lokalne drużyny.

Podobnie rzecz miała się z inicjatywami kulturalnymi i charytatywnymi.

Pomagał jednak na własnych warunkach - bez zadęcia, hałasu i bez zabiegania o to, by Jego nazwisko widniało na pierwszych miejscach list sponsorów. Działał z drugiego szeregu, po cichu, bez potrzeby medialnego poklasku.

W naszej pamięci szczególnie mocno zapisała się sytuacja, gdy jedna z polonijnych rodzin została dotknięta nagłą tragedią.

Bez wahania zaangażował się wówczas w pomoc długofalową, fundując im wielotygodniowe, codzienne wyżywienie.

Kiedy z ramienia redakcji zasugerowaliśmy, że warto opisać ten gest na łamach gazety, tylko zmarszczył brwi i rzucił stanowczo: „Nie trzeba”.

Ta scena idealnie go definiowała. Był człowiekiem o wyrazistym, momentami twardym i bezkompromisowym charakterze, ale ci, którzy potrafili spojrzeć głębiej, wiedzieli, że miał dobre, wrażliwe serce.

Jako redakcja „Polskiego Expressu” zachowujemy dla Niego szczególne miejsce w naszej wdzięczności.

Przez lata, będąc reklamodawcą, wspierał wydawanie naszego tygodnika, umożliwiając nam realizację medialnej misji.

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych” - Zdzisław Zagrobelny zostawia po sobie pustkę, ale też trwały ślad w historii lokalnej Polonii.

Choć spoczął na cmentarzu w rodzinnej Polsce, lokalna społeczność, z którą związał tak wiele lat swojego życia, będzie miała okazję pożegnać Go tu, na miejscu.

Msza Święta w intencji Zmarłego odprawiona zostanie w czwartek, 18 czerwca o godzinie 6:30 PM w kościele Sacred Heart przy Broad Street w New Britain - dokładnie przy tej samej ulicy, która przez lata była świadkiem Jego codziennej pracy.

Najbliższej Rodzinie, przyjaciółom oraz wszystkim, którym był bliski, składamy wyrazy głębokiego i szczerego współczucia.

Zdychu, spoczywaj w pokoju
Ekipa Polskiego Expressu



**ASK ME ABOUT
MEDICARE**

**CZY TWOJE OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE
SĄ BEZPIECZNE I DOBRZE ZARZĄDZANE?
CZY JESTEŚ GOTOWY NA EMERYTURĘ?**

**BEZPŁATNA EDUKACJA I POMOC
Z MEDICARE
PLANOWANIEM EMERYTALNYM
RENTAMI ANNUITY / 401k / IRA**

Aleksandra Mróz

licencjonowany specjalista ubezpieczeń
Medicare i na życie w stanach: CT, MA, RI, SC

tel. 860-997-3054

ola_mroz@yahoo.com

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109

ADWOKAT MONIKA GRADZKI

Twój przewodnik po świecie prawa

THE *Gradzki*
LAW FIRM, LLC

Zakres

działalności kancelarii:

- kupno - sprzedaż nieruchomości
- testamenty
- bankructwo
- sprawy o eksmisje lokatorów
- zakładanie spółek
- i pomoc prawna w ich prowadzeniu
- sprawy spadkowe
- jazda pod wpływem alkoholu

Board Certified Residential
Real Estate Specialist, czyli
Certyfikowany Specjalista
w Zakresie Prawa
Nieruchomości Mieszkalnych.
Tylko 14 adwokatów w całym stanie
Jedyny specjalista w New Britain.
Jedyny mówiący po polsku.

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050 | (860) 993 - 1400 | Monika@Gradzkilegal.com



NOWOCZESNY STYL EUROPEJSKI W TWOIM DOMU

Szukasz idealnego designu i najwyższej jakości?
European Modern Doors to kompleksowy sklep
z nowoczesnymi oknami i drzwiami, które
odmieniają każde wnętrze – mieszkalne i komercyjne.



NASZA OFERTA



DRZWI
WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE



OKNA
KLASY
PREMIUM



**KLAMKI
I OKUCIA**

NASZE KOMPLETNE ZESTAWY ZAWIERAJĄ:

- ✓ Futryny, opaski maskujące
- ✓ Ukryte zawiasy wpuszczane Soss
- ✓ Zamki magnetyczne z klamkami (czarnymi lub chromowanymi do wyboru)



**NA ZAMÓWIENIE REALIZUJEMY
RÓWNIEŻ INNE STYLE I KOLORY!**



631-418-5711



www.emhomesupply.com



emhsupply.llc@gmail.com

KOMPLEKSOWA OPIEKA GINEKOLOGICZNA

Physician for Women's Health New Britain Division

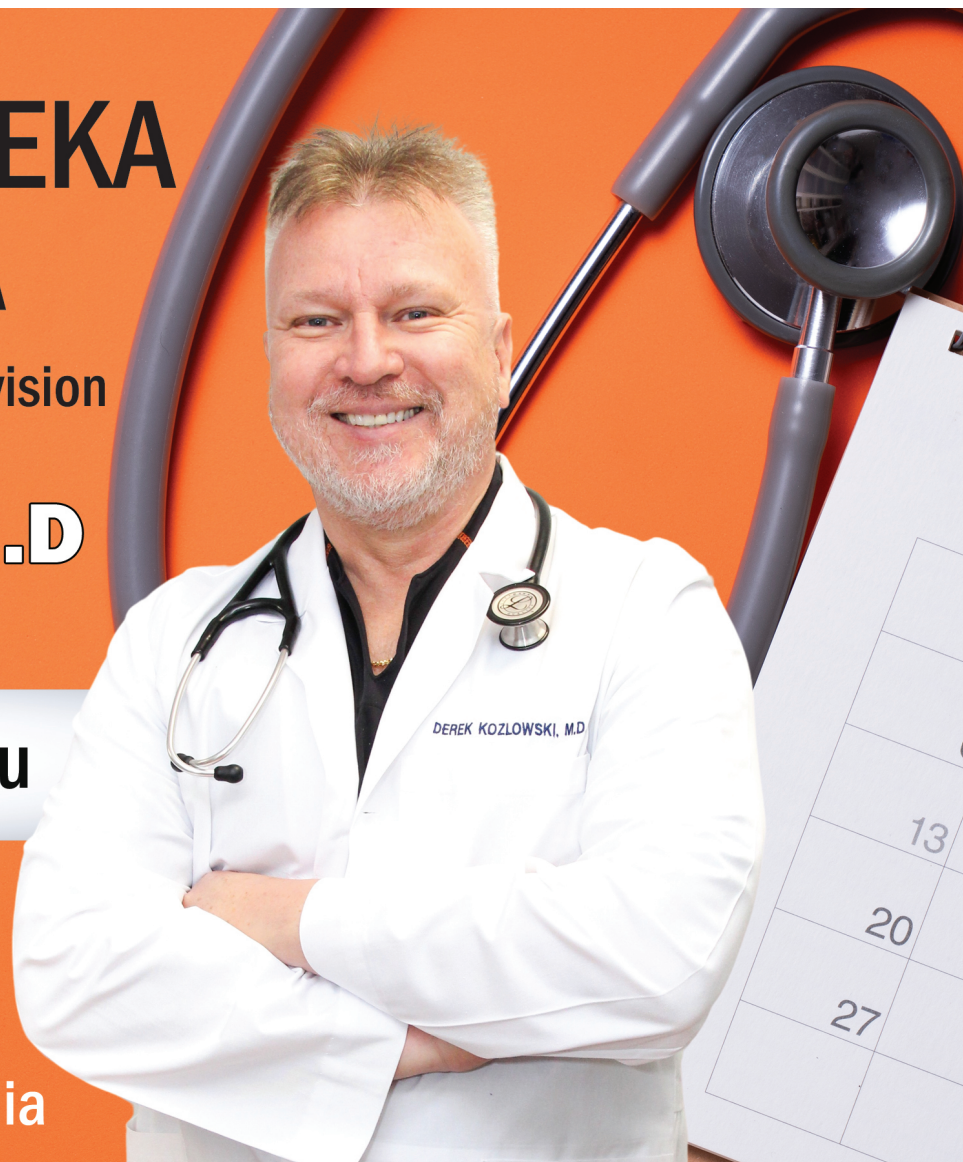
DARIUSZ KOZŁOWSKI M.D

specjalista ginekolog

lekarz i personel mówią po polsku

- najwyższa jakość usług medycznych
- przestronne gabinety zabiegowe
- zawsze dostępne miejsca parkingowe

akceptujemy **WSZYSTKIE** ubezpieczenia



Nasz gabinet zlokalizowany jest w samym sercu Małej Polski:
ONE GROVE STREET, NEW BRITAIN, CT 06053 (drugie piętro)

(860) 224 - 2447

OKNA + DRZWI

KTÓRE POKOCHASZ

JAKOŚĆ + CZYSTOŚĆ = PROFESJONALIZM
GWARANCJA NA CAŁE ŻYCIE = SPOKÓJ

Wybierając **7SUN**, zyskujesz nie tylko piękne i solidne okna lub drzwi, ale także pewność, że wszystko będzie wykonane **BEZ STRESU** i z **NAJWYŻSZĄ STARANNOŚCIĄ**.



Nasz projekt - East Hampton

DLACZEGO WARTO NAM ZAUFAĆ?

- **Najwyższa jakość okien i drzwi**
Trwałe, energooszczędne i eleganckie rozwiązania
- **Profesjonalizm**
Każdy montaż dopracowany z detalem i precyzją
- **Czystość i porządek**
Twój dom zawsze zostaje tak czysty, jak przed instalacją
- **Bezstresowe doświadczenie**
Od pierwszej rozmowy po ostatnie sprzątnięcie
- **Dożywotnia gwarancja na części i robociznę**
Twoja inwestycja chroniona na zawsze



Nasz projekt - Orange, CT



Nasz projekt - Guilford, CT

20% RABATU
na
20-lecie SEVEN SUN

Zadzwoń po wycenę już dziś

860.357.5177

www.SevenSunWindows.com

